

Kiedy przed kilkunastu laty, współpracując z zespołem Rektorskiej Komisji ds. Opracowania Dziejów Uniwersytetu Śląskiego<sup>1</sup>, przygotowywałem w ramach prac nad słownikiem biograficznym zmarłych pracowników Uniwersytetu Śląskiego (UŚ) szkice poświęcone byłym uczonym zatrudnionym w Instytucie Historii (IH) tej uczelni, po raz pierwszy bliżej zapoznałem się z rysem życia Henryka Rechowicza<sup>2</sup>. Z okazji obchodów 40-, a potem 50-lecia powstania UŚ zespół historyków, do którego należałem, przygotował obszerne opracowania monograficzne poświęcone historii uczelni – na ich kartach sylwetka drugiego rektora UŚ była często obecna<sup>3</sup>. Oczywiście sama postać była mi – absolwentowi IH UŚ badającemu najnowszą historię regionalną – już wówczas dość dobrze znana. Przypisana Uniwersytetowi obieguwa opinia „czerwonej

- 
- 1 Autor pełnił wówczas obowiązki sekretarza Komisji (a właściwie drugiego jej składu), działającej w latach 2006–2008 pod przewodnictwem historyka Antoniego Barciaka (reprezentującego ówczesny Wydział Nauk Społecznych) i skupiającej naukowców z różnych jednostek Uniwersytetu Śląskiego: Wandę Dziadkiewicz (Biblioteka UŚ), ks. Józefa Krętosza (Wydział Teologiczny), Adama Lityńskiego (Wydział Prawa i Administracji), Eugeniusza Łągiewkę (Wydział Informatyki i Nauki o Materiałach), Grażynę Madej (Wydział Pedagogiki i Psychologii), Jerzego Mioduszewskiego (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii), Maksymiliana Pazdana (Wydział Prawa i Administracji), Marię Pulinową (Wydział Nauk o Ziemi), Krzysztofa Rostańskiego (Wydział Biologii i Ochrony Środowiska), Tadeusza Sławka (Wydział Filologiczny), Artura Starczewskiego (Wydział Sztuki), Józefa Śliwiołka (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii), Ernesta Wildego (Wydział Radia i Telewizji), Wiktora Zippera (Wydział Matematyki, Fizyki i Chemii) oraz Lidii Zuber-Dzik (Wydział Pedagogiki i Psychologii).
  - 2 Por. M. Fic: *Rechowicz Henryk, prof. dr hab.* (biogram). W: *„Non omnis moriar”. Zmarli pracownicy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach 1968–2008*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008, s. 305–307.
  - 3 Por. *„Mądrość zbudowała sobie dom”. Uniwersytet Śląski 1968–2008. Dzieje, dokumentacja, źródła*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2008; *Uniwersytet Śląski w minionym 50-leciu (1968–2018)*. Red. S. Fertacz, A. Noras. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2018.

uczelni” w dużej mierze wiązała się właśnie z H. Rechowiczem i okresem, kiedy kierował górnośląską wszechnicą<sup>4</sup>; wydał mi się bohaterem złożonym i być może nazbyt demonizowanym. Zastanawiałem się wtedy po raz pierwszy nad szerszym prześledzeniem jego losów i poddaniem obiegowych opinii naukowej analizie. Inne projekty odsunęły jednak te plany w bliżej nieokreślonej przyszłość.

Kolejne spotkanie z postacią H. Rechowicza miało miejsce podczas prac nad książką odtwarzającą przeszłość Śląskiego Instytutu Naukowego im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (ŚIN), którego przez prawie dekadę był kolejno wicedyrektorem i dyrektorem<sup>5</sup>. Dokumenty, do których wówczas dotarłem, spowodowały powrót do dawnych zamierzeń i w efekcie zainicjowały prace nad książką, którą trzymają Państwo w ręce. W trakcie realizacji projektu zdarzały się okresy spowolnienia, ale wydaje się, że dla ostatecznej narracji okazały się one korzystne. Sądzę, że pozytywnie na ostateczną wersję książki wpłynęły m.in. czas między gromadzeniem poszczególnych materiałów a ich ostateczną analizą oraz wielokrotne powracanie do części źródeł.

Postać H. Rechowicza była i jest różnie oceniana. Krytycy wytykają mu przede wszystkim konformizm, budowanie w realiach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL) tzw. nauki dworskiej oraz podległość wobec wojewódzkich władz partyjnych. Z tym ostatnim elementem nigdy nie krył się zresztą sam H. Rechowicz, przy różnych okazjach podkreślając swoją „przyjaźń zwłaszcza ze Zdzisławem Grudniem, sięgającą początkami jeszcze okresu wspólnej pracy w Komitecie Wojewódzkim Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Katowicach”<sup>6</sup>. Przypomnę, że Z. Grudzień (żył w latach 1924–1982) był działaczem partyjnym, od 1957 roku zajmującym w Komitecie Wojewódzkim (KW) Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w Katowicach stanowiska:

4 Por. M. Fic: *Nagroda za Marzec? Pierwsze półtorej dekady istnienia Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach*. W: *Marzec i po Marcu. Wpływ kryzysu Marca '68 na środowiska naukowe i kulturę Polski Ludowej*. Red. P. Benken, T.P. Rutkowski. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Szczecin–Warszawa 2019, s. 124–150.

5 Por. M. Fic: *Między nauką a propagandą. Śląski Instytut Naukowy im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach (1957–1992)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2014.

6 M. Kwaśniewicz: *Spojrzenie z przeszłości. Rozmowa z prof. dr. hab. Henrykiem Rechowiczem, prorektorem Akademii Wychowania Fizycznego, rektorem Uniwersytetu Śląskiego w latach 1972–1980*. „Gazeta Uniwersytecka UŚ” 1998, nr 9. Dostępne w Internecie: <https://gazeta.us.edu.pl/node/197061> [dostęp: 8.03.2023].

sekretarza KW (1960–1970) i I sekretarza KW (1970–1980). Pełnił także funkcje we władzach PZPR: członka Komitetu Centralnego (KC), zastępcy członka Biura Politycznego KC, członka Biura Politycznego, a w latach 1965–1982 był posłem na Sejm PRL. Lewicowy polityk i dziennikarz Kazimierz Zarzycki w swoich wspomnieniach określił H. Rechowicza mianem „totumfackiego” Z. Grudnia oraz „człowieka z jego [Z. Grudnia – M.F.] bajki”<sup>7</sup>. Jednoznacznie negatywnie ukazał bohatera niniejszej monografii dziennikarz i publicysta Michał Smolorz w wydanej po raz pierwszy w 1987 roku (pod pseudonimem Stefan Szulecki) prześmiewczej książce pt. *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Autor *Śląska wymyślonego* napisał:

[n]igdy nie potrafiłem dojść, jaką drogą dotarł do Grudnia skromny magister pedagogiki z Wyższej Szkoły Pedagogicznej z Opola<sup>8</sup>, Henryk Śmiechowicz<sup>9</sup>. Przypadł on naszemu szefowi do gustu niemal od pierwszego spotkania. Widział w nim szansę. Tak jak Stalin znalazł swego Łysenkę, tak Grudzień otrzymał od losu prezent w postaci Śmiechowicza. [...] Henryk Śmiechowicz wyrastał powoli, acz systematycznie, pielęgnowany troskliwie. Kiedy już miał w kieszeni doktorat i mianowaną docenturę, można było światu ogłosić, że oto mamy Wielkiego Wybitnego Historyka Śląskiego. O profesurę już nie było trudno, a więc i o rektorat Uniwersytetu Śląskiego<sup>10</sup>. [...] Wielki Historyk tworzył bardzo dużo, był płodny aż do poziomu naukowej grafomanii. Z każdym nowym dziełem, które Wydawnictwo »Śląsk« wypuszczało natychmiast, poza wszelką kolejnością, poprawiało się samopoczucie Grudnia. Nie smak, jaki miał, wdychając na każdym kroku zapach śląskości, przepłukiwał przeglądaniem czerwonych obwolut pachnących jeszcze farbą drukarską. Nie potrafię powiedzieć, czy dzieła te czytał, podejrzewam, iż zadowalał się wysłuchaniem odautorskiego streszczenia<sup>11</sup>.

7 K. Zarzycki: *Moja melodia PRL-u*. Firma Dziennikarska „Pol-Sil”, Katowice 2020, s. 247.

8 Informacja o studiach realizowanych na uczelni opolskiej podana przez autora (M. Smolorza) była nieprawdziwa – por. dalszą część książki.

9 Pod takim przybranym nazwiskiem opisał Henryka Rechowicza autor.

10 I w tym przypadku opis rzeczywistości odbiega od książkowej narracji – por. dalszą część książki.

11 S. Szulecki [właśc. M. Smolorz]: *Cysorz (wspomnienia kamerdynera)*. Towarzystwo Zachęty Kultury, Katowice 1991, s. 49.

Krytyczno-prześmiewczy ton nie jest jedyny w dyskursie. Życzliwie wypowiedział się na temat H. Rechowicza np. jeden z jego ostatnich przełożonych, Jan Malicki. We wprowadzeniu do pracy *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej* ocenił go jako „człowieka tragicznego, z którym los obszedł się nielitościwie i niegodnie – za wierność swoim przyjaźniom, lojalność wobec przełożonych i stałość przekonań”. Swoją ocenę J. Malicki uzupełnił słowami:

[d]odajmy od razu – lewicowych. I nie jest to w tym wypadku kategoria dyskredytująca. Był przy tym człowiekiem niezwykle skromnym. Ilekroć Go spotykałem na korytarzach Biblioteki Śląskiej to zawsze przypominały mi się dzieje Hieronima Surkonta, jednego z bohaterów Miłoszowej *Doliny Issy*, rozdartego między porywające go młyny historii a dramatyczne, wręcz tragiczne losy zwykłych codziennych wyborów. Gdzie osobę – jednostkę ocenia się poprzez makrodzieje świata<sup>12</sup>.

W prezentowanej pracy podjąłem próbę weryfikacji tych różnych ocen, starając się równocześnie ukazać podstawę ich kształtowania się. Podobnie jak w przypadku innych związanych z Górnym Śląskiem bohaterów przygotowanych przeze mnie opracowań biograficznych<sup>13</sup>, opisując koleje życia H. Rechowicza, chciałem poddać analizie wpływ sytuacji społeczno-politycznej (a zwłaszcza jej regionalnych uwarunkowań) na postawę, działania i kształtowanie się reprezentanta elit, tworząc rodzaj tzw. biografii kontekstowej. Tym bardziej, że H. Rechowicz współtworzył ważne górnośląskie placówki badawcze (w dużej mierze prowadzące badania nad humanistyką): ŚIN, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bibliotekę Śląską czy katowicką Akademię Wychowania Fizycznego, i niewątpliwie odcisnął swoje piętno na kształtowaniu się całego środowiska naukowego w tym regionie (zwłaszcza

12 J. Malicki: *Kilka słów wprowadzenia*. W: H. Rechowicz: *Suum cuique. W dziewięćdziesięciolecie: sylwetki pracowników Biblioteki Śląskiej*. Biblioteka Śląska, Katowice 2012, s. 7.

13 Por. M. Fic: *Wilhelm Szewczyk (1916–1991) – śląski polityk i działacz społeczny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007; tenże: *Jan Kustos (1893–1932) – separatysta czy autonomista górnośląski?* 4DPlus, Katowice 2010; tenże: *Edmund Osmańczyk – działacz społeczny i polityczny*. Górnośląskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk im. W. Roździeńskiego, Drukarnia Archidiecezjalna w Katowicach, Katowice 2010.

w latach 60. i 70. ubiegłego stulecia)<sup>14</sup>. Czy był wówczas jednym z wykonawców polityki naukowej państwa? Czy raczej, przyjmując za byłym kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR z lat 1972–1981 Jaremą Maciszewskim, że „tzw. polityka naukowa sprowadzała się do doraźnych decyzji i przedsięwzięć dyktowanych potrzebami chwili, a przede wszystkim wymogiem reagowania na fakty polityczne”<sup>15</sup>, H. Rechowicz stał się jej ofiarą? Niezależnie od wszystkiego, moim zdaniem, rolą historyka nie jest ani obrona, ani atakowanie opisywanych postaci. Odwołując się do typologii zaproponowanej przez Rafała Stobieckiego, starałem się unikać budowania przez zawartość niniejszej pracy zarówno „pamięci nostalgiczno-ironicznej”, jak i „pamięci oskarżycielskiej”<sup>16</sup>. W części przypadków zestawione świadectwa przeszłości nie wydały mi się wystarczająco jednoznaczne, by dokonać rozstrzygającej oceny<sup>17</sup>. W takich sytuacjach świadomie rezygnowałem z narracji oceniającej.

W tym miejscu wypada skonstatować, że nadrzędnym zadaniem historyka pozostaje poszukiwanie i przedstawianie prawdy. Każdą deformację wiedzy o przeszłości, świadomie fałszywą interpretację faktów albo ich celowe pomijanie należy uznać za działania niemoralne i sprzeczne z etyką zawodu historyka. W ocenie dokonań naukowych kryterium powinno stać się więc przyjęcie kwestii moralnej: deklarowanej zgodnie z przysięgą doktorską uczciwości badawczej. O tym, że niewywiązanie się z tego założenia obraca się nie tylko przeciwko nauce, lecz także przeciw samemu historykowi, dobrze dowodzi zawodowy życiorys bohatera monografii<sup>18</sup>.

14 Por. M. Fic: *Henryk Rechowicz i jego wpływ na kształtowanie się środowiska naukowego Katowic*. „Katowice, Historia i Współczesność” 2016, t. 1 (15), s. 273–284.

15 J. Maciszewski: *PZPR i świat nauki*. W: *Polska pod rządami PZPR*. Red. M.F. Rakowski. Oficyna Wydawnicza Profi Sp. z o.o., Warszawa 2000, s. 169.

16 Por. R. Stobiecki: „*Historio, historio, cożeś ty za pani*”. *Eseje historiograficzne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2021, s. 103–110.

17 Na przykład by ocenić, czy skala nadużywania własnej pozycji przez H. Rechowicza do wykorzystywania możliwości prewydań własnych książek, zbierania opinii środowiska oraz wykorzystywania niepublikowanych badań swoich uczniów była na tle innych środowisk badawczych Polski „ludowej” wyjątkowa.

18 Por. M. Handelsman: *Historyka* [reprint wyd. 2 z 1928 r.]. Oprac. P. Węcowski. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2010, s. 129–132; H. Dominiczak: *Wstęp do badań historycznych*. Wydawnictwo WSP w Częstochowie, Częstochowa 1994, s. 294.

Przedstawiona biografia dotyczy czasów nieodległych, tym samym podążam właściwie po tropach H. Rechowicza – także badacza Polski „ludowej”. Ale jak niegdyś napisał Philippe Ariès:

[m]ówi się, że drzewo przesłania las, ale najcudowniejszy czas dla historyka to ten, kiedy całościowy obraz badanej epoki dopiero się zaczyna wyłaniać, kiedy nie rozviała się jeszcze zupełnie mgła spowijająca daleki horyzont, a on sam nie nabral jeszcze dystansu do nagich dokumentów, których szczegóły zachowują całą swoją świeżość. Największa zasługa historyka to może nie tyle obronić tezę, którą był postawił, ile zarazić czytelnika radością ze swych odkryć, wyczuć go – jak sam był wyczulony – na barwy i zapachy rzeczy nieznanymi. Ale żywi on również ambicję zorganizowania tych wszystkich konkretnych detali w jedną abstrakcyjną strukturę; zawsze z trudem (na szczęście!) uwalnia się od natłoku wrażeń, które przykuwały jego uwagę w czasie awanturnicznych poszukiwań, niełatwo mu je nagiąć od razu do koniecznej przecież algebry teorii. Dopiero znacznie później [...] czas, który minął, zabierając z sobą emocje pierwszego kontaktu, kompensuje mu jednak tę stratę: wtedy lepiej widać las<sup>19</sup>.

Tak sam rozumiem prowadzenie poszukiwań śladów postaci i zdarzeń dziejących się stosunkowo niedawno<sup>20</sup>.

Ze względu na rozległą działalność H. Rechowicza i piastowanie przez niego wielu oficjalnych stanowisk na różnych płaszczyznach aktywności (społecznej, politycznej, naukowej) materiały archiwalne na jego temat rozproszone są w kilku placówkach archiwalnych. W książce wykorzystałem zbiory z: Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach, Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwów Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i Warszawie, Archiwum Państwowego w Katowicach, Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Archiwum Zakładowego Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie Oddział w Katowicach. Najrozleglejsze wyniki przyniosła

---

19 P. Ariès: *Historia dzieciństwa*. Przeł. z fr. M. Ochab. Wydawnictwo Aletheia, Gdańsk 1995, s. 7.

20 Por. L. Zaskilniak: *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?* W: *Biografistyka we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*. Red. J. Kolbuszewska, R. Stobiecki. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, s. 27–29.

kwerenda w katowickim Archiwum Państwowym, gdzie sięgnąłem m.in. do zespołów Śląskiego Instytutu Naukowego im. Jacka Koraszewskiego i KW PZPR w Katowicach. Równie ważne dla ostatecznego obrazu informacje zaczerpnąłem z materiałów zdeponowanych w Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Niestety – powódź, która nawiedziła kraj, w tym Katowice, w 1997 roku, nie oszczędziła UŚ, doprowadzając do nieodwracalnego zniszczenia części archiwaliów. Mimo to udało się skorzystać z: akt osobowych H. Rechowicza, protokołów posiedzeń Senatu Uniwersytetu Śląskiego, obszernej korespondencji prowadzonej przez Biura Rektora i Prorektorów Uniwersytetu Śląskiego oraz korespondencji Sekretariatu Prorektorów Uczelni. Ważnym uzupełnieniem wiedzy o H. Rechowiczu była kwerenda archiwaliów warszawskich (wykorzystałem materiały z zespołów: Główna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki, Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Warszawie, Komitet Nauki i Techniki, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Telewizja Polska S.A. Zbiór wycinków prasowych). Zdobyte informacji na temat ostatniego etapu przebiegu kariery naukowej możliwe było dzięki materiałom zdeponowanym w Archiwum Zakładowym Biblioteki Śląskiej w Katowicach oraz Archiwum katowickiej AWF im. J. Kukuczki. Dopełnieniem tych wiadomości były drugorzędne co do zasady informacje ze źródeł przechowywanych w archiwach katowickiego i warszawskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej oraz w katowickim oddziale Archiwum PAN. Choć mniejsze objętościowo, pozwoliły one na uzupełnienie opisu życia bohatera książki, dając także możliwość zweryfikowania części ustaleń znanych z innych źródeł. Pracując nad odtworzeniem aktywności społeczno-politycznej H. Rechowicza, cennym źródłem okazała się prasa (głównie regionalnej proweniencji) – „Gazeta Wyborcza”, „Dziennik Zachodni”, „Poglądy”, „Trybuna Robotnicza” czy „Wieczór”.

Historia Górnego Śląska po 1956 roku – choć interesująca i na pewno warta naukowej refleksji – nie doczekała się do tej pory zbyt wielu opracowań o takim właśnie, naukowym charakterze. Oczywiście ukazało się kilka pozycji, które były pomocne w przygotowaniu książki, ale trzeba od razu podkreślić, że sylwetka H. Rechowicza nie jest w nich silnie obecna. Postać H. Rechowicza jest wzmiankowana m.in. w tekstach Łukasza Garbala<sup>21</sup>,

21 Ł. Garbal: *Centralna Komisja Kwalifikacyjna do spraw Kadr Naukowych a represje wobec opozycji. Przypadek habilitacji Jana Józefa Lipskiego (1975–1981)*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury*



Jakuba Kazimierskiego<sup>22</sup>, Tomasza Kurpiera<sup>23</sup>, Andrzeja Topola<sup>24</sup>, Jana Walczaka<sup>25</sup> oraz piszącego te słowa<sup>26</sup>. Jego dokonania naukowe poddano weryfikacji i ocenie m.in. w tekstach Adama Dziuby<sup>27</sup>, Rafała Łatki<sup>28</sup>, Janusza Mokrosza<sup>29</sup> i Dariusza Węgrzyna<sup>30</sup>. W kwestiach ogólniejszych skorzystałem

- 
- władzy odpowiedzialni za działania wobec środowisk twórczych, naukowych i dziennikarskich. Red. S. Ligarski, G. Majchrzak. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2017, s. 373–404.
- 22 J. Kazimierski: *PZPR w województwie katowickim wobec NSZZ „Solidarność” w latach 1980–1982*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2014.
- 23 T. Kurpierz: *Zbuntowani. Niezależne Zrzeszenie Studentów w województwie katowickim 1980–1989*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Katowice 2012.
- 24 A. Topol: *Ludzie „Ojczyzny”. Ślązacy w organizacji narodowej „Ojczyzna” w latach 1939–1949*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2012.
- 25 Por. J. Walczak: *Jerzy Ziętek. Biografia Ślązaka*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2002.
- 26 M. Fic, L. Krzyżanowski: „*Jak 9 z Wujka*”. *Górnośląski glosariusz Polski Ludowej*. Wydawnictwo Cum Laude, Katowice–Bielsko-Biała 2016, s. 116–119; M. Fic: „*Wielki wybitny historyk śląski*”. *Biografia prof. Henryka Rechowicza jako przykład kariery naukowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: „*In servitute scientiarum*”. *Biografistyka. Galicja. Druga Rzeczpospolita. Księga pamiątkowa w 10. rocznicę śmierci Profesora Leszka Kuberskiego*. Red. A. Maziarz. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2017, s. 205–220.
- 27 A. Dziuba: *Totalitaryzacja. Polska Partia Robotnicza na scenie politycznej województwa śląskiego (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Katowicach, Wydawnictwo Libron – Filip Lohner, Katowice 2016.
- 28 R. Łatka: *Stanisław Wałach. Ubek o ambicjach literackich*. W: *Nadzorcy. Ludzie i struktury władzy...*, s. 305–323.
- 29 J. Mokrosz: *Aleksander Zawadzki – działacz komunistyczny i wojewoda śląski (1945–1948)*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Katowice–Warszawa 2017; tenże: *Przynależność partyjna a twórczość historiograficzna. Henryk Rechowicz i jego sposób prezentacji dziejów Górnego Śląska*. W: *Oni tworzyli obraz Górnego Śląska w XX wieku*. Red. A. Kubica, J. Mokrosz. Archiwum Państwowe w Katowicach, Stowarzyszenie Humanistyczne Europa, Śląsk, Świat Najmniejszy, Wydawnictwo Illustris Damian Halmer, Katowice–Rybnik–Zabrze 2017, s. 141–158.
- 30 D. Węgrzyn: *Profesjonalizacja. Działania aparatu represji w okresie od referendum ludowego 30 czerwca 1946 r. do wyborów do Sejmu Ustawodawczego z 19 stycznia 1947 r. w województwie śląskim*. W: *Referendum ludowe w 1946 roku oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 roku na Górnym Śląsku*. Red. A. Dziurok, M. Świder. Instytut Pamięci



m.in. z prac Barbary Fijałkowskiej<sup>31</sup>, Ludwika Hassa<sup>32</sup>, Tadeusza P. Rutkowskiego<sup>33</sup> czy Rafała Stobieckiego<sup>34</sup> (w obszarze historiografii) i Janusza Rolickiego<sup>35</sup> oraz Jakuba Szumskiego<sup>36</sup> (podczas odtwarzania realiów epoki Gierka). Oczywiście wykorzystałem także ustalenia poczynione przy okazji kolejnych okrągłych rocznic powstania Uniwersytetu Śląskiego, zamieszczone w okolicznościowych pracach<sup>37</sup>, oraz dostępne prace memuarystyczne<sup>38</sup>.

W przypadku biografii H. Rechowicza – inaczej niż w innych projektach tego typu – odstąpiłem od wydzielania cezur poszczególnych rozdziałów wyłącznie na podstawie ogólnopolskich wydarzeń na rzecz łączenia ich z granicznymi wydarzeniami z życia bohatera książki. W pierwszym rozdziale przedstawiłem drogę H. Rechowicza do podjęcia działalności naukowej (od momentu narodzin w 1929 roku do zakończenia pracy w Referacie Historii Partii KW PZPR w Katowicach w 1962 roku). Drugi obejmuje okres od stycznia 1963 do września 1972 roku, kiedy H. Rechowicz kierował (najpierw jako wicedyrektor, a potem dyrektor) ŚIN w Katowicach. W trzecim rozdziale

---

Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu; Uniwersytet Opolski, Katowice–Warszawa–Opole 2017, s. 84–109.

- 31 B. Fijałkowska: *Polityka i twórcy (1948–1959)*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1985.
- 32 L. Hass: *Pokolenia inteligencji polskiej*. Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna, Łowicz 1997.
- 33 T.P. Rutkowski: *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007; tenże: *Historiografia i historycy w PRL. Szkice*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2019.
- 34 R. Stobiecki: *Historiografia PRL. Zamiast podręcznika*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2020.
- 35 J. Rolicki: *Edward Gierek. Życie i narodziny legendy*. Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2002; tenże: *Edward Gierek: przerwana dekada*. Polska Oficyna Wydawnicza „BGW”, Warszawa 1990.
- 36 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka 1980–1984*. Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Warszawa 2018.
- 37 Oprócz wymienionych wcześniej: „Wyrósł z dobrego drzewa...”. *Uniwersytet Śląski 1968–1998. Fakty, dokumenty, relacje*. Red. A. Barciak. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- 38 Między innymi: K. Zarzycki: *Między nie i tak*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2000; tenże: *Moja melodia PRL-u...*; J. Tejchma: *Kulisy dymisji. Z dzienników ministra kultury 1974–1977*. Oficyna Cracovia, Kraków 1991.

odtworzyłem realia od października 1972 do grudnia 1980 roku – w tym czasie H. Rechowicz pełnił funkcję rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Czwartym rozdziałem wyznaczają cezury grudnia 1980 (kiedy ustąpił, a właściwie został zmuszony do ustąpienia ze stanowiska rektora) i lipca 1983 roku (kiedy formalnie zakończył pracę w Uniwersytecie Śląskim). Wreszcie w piątym rozdziale opisałem ostatnie dwie dekady aktywności H. Rechowicza, już po opuszczeniu przez niego murów UŚ.

Zaprojektowane w ten sposób rozwiązanie pozwoliło lepiej zaprezentować badany proces – przebieg kariery naukowej i społeczno-politycznej H. Rechowicza, uwypuklając najpierw szybki i błyskotliwy awans, potem nagłą i jednak dość niespodziewaną degradację, a następnie powolny (wsparty bez wątpienia zewnętrznymi uwarunkowaniami) powrót do pracy naukowej i dydaktycznej, dokonany w nowej rzeczywistości schyłku PRL i początku III Rzeczypospolitej Polskiej. W każdym z rozdziałów analizie poddano jednocześnie najważniejsze prace, napisane i zredagowane przez H. Rechowicza<sup>39</sup>. Z oczywistych powodów różna pozostaje objętość poszczególnych rozdziałów. Zdecydowanie najobszerniejsze są te opisujące najaktywniejszy i najpełniej udokumentowany etap życia zawodowego H. Rechowicza, a więc czas pracy w ŚIN oraz okres zatrudnienia w UŚ i kierowania tą uczelnią.

Z pewnością lepszy efekt przyniosłoby wykorzystanie w pracy w większym wymiarze metody porównawczej – z innymi badaczami partyjnymi – jednak wprowadzenie takiego rozwiązania utrudnia dostrzegalny wciąż deficyt tego typu opracowań. Wymagałoby to nowych badań, to więc raczej temat

---

39 Praca stanowi biografię, w której nadrzędnym zadaniem pozostaje uchwycenie postaci tytułowego bohatera z jego profilem osobowościowym i odtworzenie cykli jego życia zawodowego, w mniejszym zaś stopniu w polu badań znajduje się analiza historiograficzna, która stanowi ważny, acz nie wiodący obszar. Dlatego zamiast pełnej analizy dorobku publikacyjnego (można przy tym zwrócić uwagę, że do końca lat 80. niemal wszystkie prace autorstwa H. Rechowicza były jednostronnym, propartyjnym ukazaniem przeszłości) autor zdecydował się na egzegezę merytoryczną wybranych prac H. Rechowicza, które m.in. były podstawą do jego awansu naukowego bądź miały mieć jak najszerzy odbiór naukowy. Dokonując charakterystyki wybranych prac, zwrócono także uwagę na kwestie formalne (stosowanie przez H. Rechowicza aparatu naukowego i korzystanie z archiwów), które nie są oczywiście głównymi determinantami naukowości bądź nienaukowości badań i publikacji, ale stanowią jeden z elementów potwierdzania korzystania z narzędzi badań historycznych i w tym znaczeniu dają zwrotną informację o świadomości istnienia warsztatu badawczego historyka. Por. T. Pawelec: *Biografistyka w obrębie historii historiografii – uwagi z doświadczenia płynące*. W: *Biografistyka we współczesnych badaniach...*, s. 57.

na osobne studium. Przyjęta koncepcja i w konsekwencji tytuł monografii w żaden też sposób nie sugerują porównania H. Rechowicza z innymi badaczami, a tylko przedstawienie go na tle jego środowiska naukowego i politycznego. Wyznaczonym celem było bowiem ukazanie, na ile wyróżniał się w owym środowisku, nie zaś analiza dorobku innych badaczy; zachowania innych postaci przybliżono, by ową różnicę wykazać. Jednocześnie brak ustaleń historiografów starałem się w jakimś stopniu zastąpić głosami „świadków historii”, przywoływanymi ze świadomością specyfiki tego typu źródeł i przy zamierzonej rezygnacji z wywoływania źródeł. Aby maksymalnie czytelnie, interesująco i bez obaw o nieprawidłową interpretację przedstawić życiorys naukowy i zawodowy H. Rechowicza, zdecydowałem się również na przytoczenie relatywnie dużej liczby cytatów – zarówno z tekstów samego H. Rechowicza, jak i innych dokumentów z epoki. Wszak lepiej niż jakiegokolwiek parafrazy ilustrują one opisywane realia i oddają (przynajmniej oficjalne) stanowisko autorów.

Ważnym aspektem wymagającym wyjaśnienia pozostają kwestie terminologiczne. Przede wszystkim należy wytłumaczyć, że zdecydowałem się na używanie określenia „aktywność naukowa” czy „badania naukowe”, mimo poczucia (czasem nawet graniczącego z pewnością), że opisywane przykłady takiej aktywności dziś określane byłyby mianem skrajnie rozumianej polityki historycznej<sup>40</sup>, albo wręcz sterowaniem w metodologii i świadomym na-

---

40 Jak wyjaśniałem w jednym z artykułów: termin „polityka historyczna” „został ukształtowany pod koniec XX wieku, oznacza prowadzenie przez elity (zwłaszcza państwowe) działań, które mają wpływać na świadomość historyczną obywateli oraz wzmacniać publiczny dyskurs o przeszłości. Za podstawowy cel polityki historycznej uznawane jest wyselekcjonowanie z przeszłości narodu lub społeczeństwa tych elementów, które mają służyć zachowaniu, odtworzeniu, przebudowie lub budowie nowej tożsamości. Ważną cechą charakterystyczną polityki historycznej jest też jej centralna inspiracja i rozproszona realizacja. Oznacza to, że główni inspiratorzy finansują początkowy etap procesu i tworzą atmosferę (zwłaszcza medialną), która wiedzie do dalszych, rozproszonych i wielokierunkowych działań. Dlatego narzędzia realizacji polityki historycznej pozostają bardzo różne, obejmując równocześnie płaszczyzny: naukową, publicystyczną, edukacyjną czy popkulturową. Dlatego »politykę historyczną« realizuje się zwykle za pomocą: prowadzonych bądź finansowanych przez instytucje państwa badań naukowych, edukacji i wychowania (m.in. poprzez definiowanie postaw i wartości, możliwe dzięki etykietowaniu bohaterów), organizowania wyspecjalizowanych instytucji i przedsięwzięć (placówek muzealnych, izb pamięci, instytutów i centrów), organizacji czasu (likwidowania świąt państwowych bądź wprowadzania nowych, organizacji uroczystych obchodów tychże), topografii pamięci (np. nadawania i likwidowania

ginaniem faktów (ewentualnie ich zafałszowywaniem np. przez ich tendencyjny dobór), więc w przypadku co najmniej części dokonań należałoby ten termin wziąć w cudzysłów. Podobnie nieco na wyrost stosuję (bez cudzysłowu) termin „dzieje ruchu robotniczego” – mimo świadomości, że w praktyce Polski „ludowej” oznaczał on dzieje ruchu komunistycznego i formacji oraz osób z nim współpracujących, przy marginalizacji dokonań i osób z innych środowisk, np. Polskiej Partii Socjalistycznej, Narodowego Związku Robotniczego czy Narodowej Partii Robotniczej. W narracji zdecydowałem się też stosować terminy Związek Radziecki/Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) zamiast Związek Sowiecki/Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich (ZSRS)<sup>41</sup>, oraz Polska „ludowa” – jako określenie państwa polskiego w latach 1944–1989, wynikające z propagandowo i nieprawdziwie ukazywanej wizji udziału ludu w rządzeniu państwem, używane przez wielu badaczy umownie dla opisywania całego okresu rządów komunistycznych i socjalistycznych w Polsce przed 1990 rokiem<sup>42</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że w pierwszych dwudziestu latach aktywności zawodowej H. Rechowicz pozostawał zdecydowanym zwolennikiem i realizatorem tzw. nauki dworskiej czy – jak określił całą grupę analogicznych historyków Rafał Stobiecki – „przedstawicielem marksizmu »ortodoksyjnego«” (obok Władysława Góry, Norberta Kołomejczyka oraz Bronisława i Eleonory Syzdków)<sup>43</sup>. Jego specyfiką było przede wszystkim kreowanie na użytek gór-

---

nazw ulic, placów), a także poprzez odpowiednie wykorzystanie mediów oraz organów wymiaru sprawiedliwości. Przy czym »polityka historyczna« najczęściej koncentruje się na autodestygmatazacji (czyli odrzuceniu »cieni« własnej przeszłości), rzadziej na wymianie jednych bohaterów na innych”. Nie zawsze musi jednak oznaczać pisanie pod założoną z góry tezę, fałszowanie historii czy nachalną hagiografię. Por. M. Fic: *Wieki średnie obszarem polityki historycznej? Studium przypadku „Korony królów”*. W: *Silesia – Polonia – Europa: studia historyczne dedykowane Profesorowi Idziemu Panicowi*. Red. J. Sperka. Wydawnictwo Cum Laude, Polskie Towarzystwo Historyczne Oddział w Cieszynie, Katowice–Bielsko-Biała 2019, s. 491–506.

41 Termin „radziecki” zastosowany został po raz pierwszy dla określenia systemu tworzonego przez bolszewików po 1917 roku przez polskiego prawnika, historyka i sowietologa Wiktora Sukiennickiego w wydanej w 1938 roku w Wilnie pracy *Ewolucja ustroju Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w świetle oficjalnych publikacji władzy radzieckiej* i użyty został przez niego w miejsce uznawanego za rusycyzm terminu „sowiecki”.

42 Por. J. Eisler: *Czterdzieści pięć lat, które wstrząsnęły Polską. Historia polityczna 1944–1989*. Wydawnictwo Czerwone i Czarne, Warszawa 2018, s. 9.

43 R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 161.

nośląsko-zagłębiowski białej legendy chwalebnych i głębokich tradycji ruchu robotniczego, ze szczególnym uwzględnieniem środowiska komunistycznego, potrzebnej władzom do lepszej legitymizacji „ludowych” rządów w uprzemysłowionym regionie. Dostrzegali to także jemu współcześni. Dobrze ujął to w jednym z listów do H. Rechowicza dawny rewolucjonista i aparatczyk Edward Pasek, który określił go mianem „rzecznika historii rewolucyjnej tutejszego terenu”<sup>44</sup>. Jeszcze adekwatniej opisano H. Rechowicza podczas posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Katowicach w sierpniu 1968 roku, nazywając go „wybitnym historykiem marksistowskim o pełnym zaangażowaniu politycznym”<sup>45</sup>. Czesław Madajczyk stwierdził, że H. Rechowicz „[t]radycję badań ruchu rewolucyjnego rozwija pod kątem bezpośrednich potrzeb śląskiej organizacji partyjnej”<sup>46</sup>. Tadeusz Cieślak w swojej recenzji dorobku H. Rechowicza pisał o nim, że jest „przede wszystkim historykiem wielkiego społecznego ruchu, jaki stanowi polityczny ruch robotniczy”<sup>47</sup>. Określenia stosowane przez innych historyków pojawiają się w kolejnych rozdziałach książki. Teraz warto zaznaczyć, że w ostatnich piętnastu latach aktywności naukowej w pracach H. Rechowicza pozamerytoryczne elementy narracji o propagandowym charakterze uległy zdecydowanemu ograniczeniu, uzupełnione zaś zostały o opis wynikający z właściwie(j) rozumianego warsztatu naukowego historyka, choć z pewnością musiał radzić sobie z faktem, że jego aktywność naukowa kojarzyła się wielu przede wszystkim z indoktrynacją ideologiczną i świadomym fałszowaniem obrazu historii<sup>48</sup>.

Henryk Rechowicz funkcjonując w środowisku naukowo-edukacyjnym Polski „ludowej”, w latach 60. i 70. XX wieku budował i wykorzystywał swoje wpływy i znajomości. I dziś pojawiają się badacze, którzy nadużywają swej pozycji naukowej do innych celów; oczywista jest przy tym różnica między

44 Archiwum Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, sygn. 319/1, t. 1, k. 66. List E. Paska do H. Rechowicza [niedatowany].

45 A. Topol: *Kazimierz Popiołek i jego czasy (1903–1986)*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice–Warszawa 2004, s. 81.

46 Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Edukacji Narodowej Departament Kadr (dalej: MEN), sygn. 4961, k. 119. Recenzja dorobku naukowego prof. dr. hab. Henryka Rechowicza (C. Madajczyka).

47 AAN, MEN, sygn. 4961, k. 112. Recenzja dorobku naukowego prof. nadzw. dr. hab. Henryka Rechowicza – w związku z wnioskiem o profesurę zwyczajną (T. Cieślaka).

48 Por. R. Stobiecki: *Historiografia PRL...*, s. 161.

wykorzystywaniem pozycji władzy w systemie niedemokratycznym a jej użyciem w systemie demokratycznym. W tym pierwszym przypadku (co dobrze oddaje działalność H. Rechowicza) sprowadzało się to do jednoznacznie propagandowego charakteru pisarstwa na usługach ustroju realnego socjalizmu, bez charakterystycznej dla demokracji autentycznej kontroli społecznej i prawnej. Wypada przy tym zgodzić się z opinią przywołaną przez J. Szumskiego, że „[w] każdym systemie politycznym osoby sprawujące władzę i znajdujące się w jej orbicie cieszą się przywilejami i specjalnym statusem”<sup>49</sup>. Uwzględniając kontekst realiów PRL, w których działał H. Rechowicz, należy skonstatować, że skwapliwie wykorzystywał on fakt, że nie podlegał typowej dla systemu demokratycznego krytyce publicznej. Rzetelny historyk, który ma świadomość ograniczenia w sposobie doboru tematów badawczych (ze względów zewnętrznych) i wie, że nie będzie ich w stanie zrealizować, powinien wykazać się odpowiedzialnością i zdecydować, że nie podejmuje tej tematyki. Nawet w opisywanych czasach badacze Klio nie posiadali przecież legitymacji do stosowania przemilczeń/przekłamań (będących przejawem nierzetelności badawczej); nawet wówczas część historyków wypełniała kryterium rzetelności – albo po prostu nie podejmując pewnych tematów z tego właśnie powodu, albo pisząc uczciwie, choć wtedy obejmowała ich cenzura<sup>50</sup>. H. Rechowicza nie można zaliczyć ani do jednej, ani do drugiej przywołanej grupy.

Jak już wskazano, książka powstawała z przerwami przez kilka lat, począwszy od 2015 roku. W tym okresie z mniejszą bądź większą częstotliwością wracałem do badania życiorysu H. Rechowicza. Było to możliwe dzięki wsparciu innych osób. Za pomoc w prowadzeniu badań podziękowania należą się archiwistkom i archiwistom w Warszawie i Katowicach, a także władzom Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (ówczesnemu rektorowi Wiesławowi Banysiowi), Akademii Wychowania Fizycznego im. Jerzego Kukuczki w Katowicach (rektorowi Adamowi Zającowi) oraz Biblioteki Śląskiej w Katowicach (dyrektorowi Janowi Malickiemu), których zgoda umożliwiła mi skorzystanie ze zdeponowanych w tych placówkach archiwaliów. Istotny wkład w ostateczny kształt monografii mieli recenzenci – prof. dr hab. Grzegorz

---

49 J. Szumski: *Rozliczenia z ekipą Gierka...*, s. 13.

50 Jako przykład można wskazać postać Marii Turlejskiej. Jej książka *Zapis pierwszej dekady*, wydana w Warszawie w 1972 roku, pomimo że została napisana przez historyczkę bliską wówczas partii, prezentowała informacje, które kontrastowały z oficjalnym przekazem, i została wycofana z księgarń.



Strauchold z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz reprezentujący Uniwersytet Warszawski dr hab. Tadeusz P. Rutkowski, prof. UW. Na różnych etapach pracy wsparciem służyli Koleżanki i Koledzy z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego, zwłaszcza prof. dr hab. Ryszard Kaczmarek. Na koniec – tradycyjnie już – dziękuję swojej rodzinie, przede wszystkim Rodzicom oraz Żonie Katarzynie i Dzieciom: Marcie, Marcinowi i Mateuszowi.